

MEET

Zapobieganie islamofobii wobec kobiet i dziewcząt

Rekomendacje dla władz lokalnych

Dokument jest efektem prac grupy Lokalne Obserwatorium Islamofobii, którą powołała w Polsce w 2020 roku Fundacja Polskie Forum Migracyjne¹ w ramach projektu MEET „Zapobieganie islamofobii wobec kobiet i dziewcząt”

O kim mówimy?

Trudno powiedzieć, ilu jest w Polsce muzułmanów i muzułmanek - wiemy, że są, a także, że ich obecność często budzi emocje. Społeczność muzułmańska składa się z wielu grup, których liczebność trudno jest zbadać. Według danych GUS z 2015 roku 5100 mieszkańców Polski zadeklarowało się jako muzułmanie. Tymczasem organizacje muzułmańskie w Polsce szacują liczbę wyznawców islamu na ponad 41 tysięcy.

Muzułmanie w Polsce to bardzo różne osoby: polscy Tatarzy, których przodkowie mieszkają w Polsce od XIV wieku, migranci różnych narodowości przybyli w ostatnich dekadach (także ich dzieci i wnuki, jak również dzieci z małżeństw mieszanych), a także konwertyci. Choć Polacy zwykle utożsamiają muzułmanów z obywatelami państw Bliskiego Wschodu czy Afryki Północnej, warto pamiętać, że muzułmanami-migrantami mogą równie dobrze być Niemcy, obywatele Indii, czy Pakistanu lub Indonezji.

Liczbę Tatarów szacuje się na 3–5 tys. osób. Cała populacja migrantów w Polsce także jest trudna do policzenia, w urzędowych statystykach wyznanie nie jest uwzględniane, a sposób zbierania danych o migrantach w Polsce nie pozwala na dokładne ustalenie, ile jakich osób przebywa w kraju w danym momencie. Organizacje muzułmańskie szacują liczebność sunnitów na 35 tys., szyitów na 6 tys. i ahmadi – 45 osób, według danych GUS z 2019 r. Liczbę konwertytów, czyli osób, które w Polsce przyjęły islam, szacuje się na kilka do kilkunastu tysięcy. Cała populacja muzułmanów w Polsce to więc zapewne nie więcej niż 50 tysięcy osób.

1

Celem pracy Fundacji Polskie Forum Migracyjne (www.forummigracyjne.org) jest integracja ludzi o różnym pochodzeniu kulturowym, etnicznym, religijnym i sprawianie, że razem tworzą wspólnotę, w której wszyscy czują się równie bezpieczni, równie za tę wspólnotę odpowiedzialni, ale też na równi traktowani.

Co to jest islamofobia?

Islamofobia to niechęć do islamu i muzułmanów. Jej efektem są często dyskryminacja muzułmanów. Choć populacja muzułmanów w Polsce jest niewielka, niechęć do tej grupy w społeczeństwie jest nieproporcjonalnie duża – Polacy należą do czołówki państw europejskich niechętnych muzułmanom (tylko 17 procent Polaków deklaruje „ciepły” stosunek do muzułmanów, według badań CBOS z 2019 roku). Warto zwrócić uwagę, że Polacy wykazują „platonyczną islamofobię” – niechęć do ludzi, z którymi rzadko kiedy mają kontakt, a opinie na ich temat wyrabiają sobie wyłącznie na podstawie doniesień medialnych.

Dlaczego mówimy o kobietach?

Zarówno Polki-muzułmanki, jak muzułmanki-migrantki doświadczają w Polsce dyskryminacji, a mówiąc prościej: niechęci, nieprzyjemności i odrzucenia. Zdarzają się systematycznie fizyczne ataki. Kobiety spotyka z powodu wyznania więcej przykrości, gdyż ich wyznanie jest często widoczne na pierwszy rzut oka, z powodu stroju (choć nie każda muzułmanka nosi hidżab i/lub specyficzne stroje). Przynależność religijna mężczyzn jest znacznie mniej widoczna. Na kobietach skupia się więc społeczna niechęć – z tego powodu rekomendacje dotyczą przede wszystkim ich sytuacji.

Czemu potrzebne są rekomendacje?

Nie istnieje w Polsce żaden systemowy wysiłek, aby zapobiegać zjawisku islamofobii i budować rzetelną świadomość społeczną na temat islamu i muzułmanów. Działają w tym zakresie niewielkie inicjatywy (np. Rzecznika Praw Obywatelskich, lub Islamistablog), które jednak nie są w stanie powodować systemowych zmian.

Islamofobiczny język jest stałym elementem dyskusji politycznej i medialnej w Polsce; jest też obecny w edukacji, nawet sztuce. W rezultacie, dziesiątki muzułmanów rocznie padają w Polsce ofiarami fizycznych ataków i zaczepek i obelg, a internet pełen jest mowy nienawiści skierowanej do muzułmanów.

Nie ma przeciwdziałania islamofobii bez szerszych działań: przeciwdziałania ksenofobii, rasizmowi, nietolerancji. Wiele poniższych rekomendacji może z powodzeniem mieć zastosowanie przy budowaniu strategii lokalnej na temat tych szerszych zjawisk – skupienie się na przeciwdziałaniu islamofobii w środowisku, które charakteryzuje niechęć i sceptycyzm wobec innych nie będzie efektywne. Zachęcamy zatem, aby tą tematyką zająć się szeroko – budować takie lokalne realia, aby były otwarte na różnorodność.

Celem rekomendacji jest podzielenie się z włodarzami miast, gmin, powiatów, dzielnic doświadczeniem naukowców i praktyków integracji obeznanych z tematyką islamu i islamofobii oraz zachęta do tego, aby na lokalnym poziomie budować ramy takiego funkcjonowania lokalnych społeczności, które włączają i integrują różne grupy ludzi.

Rekomendacje

I. Poszukiwanie wzorów

Nie warto wyważać otwartych drzwi. Każda lokalna strategia w dowolnej sprawie musi opierać się o lokalny kontekst, żeby mieć sens i szanse powodzenia. Jednocześnie, warto skorzystać z doświadczeń budowania lokalnej polityki włączającej, integracyjnej czy otwartości, które wiele miast już przeszło – cały czas mając na względzie lokalne uwarunkowania.

W Polsce, o ile wiemy, żadne miasto nie stworzyło strategii dotyczącej zwalczania islamofobii. Kilka miast przygotowało jednak strategiczne dokumenty dotyczące integracji imigrantów, które mogą być cenną lekturą. Takie dokumenty przyjęły m.in. Gdańsk (Model Interacji Migrantów i Migrantek), Wrocław, Lublin czy Białystok. W Krakowie działa Obserwatorium Wielokulturowości i Migracji (<https://owim.uek.krakow.pl/>)

Warto też korzystać z modeli, strategii i doświadczeń zagranicznych. W dziedzinie dokumentacji przestępstw islamofobicznych dobrą praktyką są inicjatywy „Tell Mama” w Wielkiej Brytanii, albo „Dokustelle Österreich” w Austrii. Działania związane z przeciwdziałaniem islamofobii w mediach podejmuje L’Associazione Carta di Roma we Włoszech.

Wiele dobrych praktyk można znaleźć w europejskich sieciach miast, skupionych na tematyce różnorodności kulturowej, np. EuroCities.

Poszukiwanie dobrych praktyk można też zacząć lokalnie w kręgach rzeczywiście znających tematykę islamu: wydziałach arabistyki czy islamistyki uniwersytetów (np. Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Adama Mickiewicza), lokalnych katedr i jednostek zajmujących się tematyką islamu (np. Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Łódzki, Polska Akademia Nauk lub Szkoła Główna Handlowa w Warszawie).

Polecamy też analizę doświadczeń podmiotów budujących świadomość na temat innych religii – np. doświadczenia muzeum POLIN, które prowadzi warsztaty dla dziennikarzy na temat Żydów lub Romów. Ważnym źródłem wiedzy, doświadczeń i kontaktów mogą być organizacje pozarządowe zajmujące się tematyką migracji czy wielokulturowości.

II. Mapowanie – czyli zbadanie zasobów

Wszystkie duże polskie miasta, znakomita większość powiatów, duża liczba gmin mają na swoim terenie mieszkańców-migrantów. Często są to migranci i migrantki wyznający islam (wielu przybyszów z Bliskiego Wschodu, Afryki Północnej, krajów Kaukazu, Turcji, Bałkanów, a także Indii – w Polsce obywatele Indii to druga najliczniejsza grupa migrantów-studentów, a jest to kraj z trzecią pod względem wielkości populacją muzułmanów na świecie).

Jednocześnie, w każdej lokalnej społeczności istnieją szczególne zasoby do budowaniu relacji z migrantami, muzułmankami, czy inną mniejszością.

Planując lokalną strategię dotyczącą islamofobii/migracji/integracji warto ustalić:

- **Kto konkretnie mieszka na naszym terytorium** – skąd pochodzą muzułmanki w naszym mieście/dzielnicy/gminie? Jaki charakter ma ich obecność (czy są to Polki czy imigrantki, może Polki migranckiego pochodzenia? Jeśli imigrantki – czy ich pobyt w Polsce ma charakter długo- czy krótkoterminowy?), czy osoby mówią w języku polskim? W jakim są wieku? Czy mają jakieś trudności? Kim są? Może mają cenne dla lokalnej społeczności zasoby czy umiejętności? Gdzie pracują, gdzie się uczą? Jakie mają wykształcenie? Czy wzajemnie wiedzą o sobie? Czy stanowią wspólnotę, komunikują się ze sobą? Jak? Czy czują, że mają dostęp do lokalnych usług albo sieci wsparcia? Dopiero dobre poznanie społeczności daje pole do rozmowy na temat jej potrzeb i wspólnego tworzenia adekwatnej oferty.
- **Jakie lokalnie mamy zasoby do budowania relacji z grupą mniejszościową.** W kontekście rozmowy o islamofobii warto ustalić: kto w gminie/mieście/powiecie posiada merytoryczną wiedzę na temat islamu, kto ma kontakty ze społecznością muzułmańską, albo zasoby językowe, aby móc się porozumieć. Ważne kompetencje dotyczą też umiejętności przekazywania wiedzy: kto potrafi poprowadzić warsztaty na temat islamofobii, dyskryminacji, równości itp.

Myśląc o integracji muzułmanek (czy migrantów w ogóle) poważnie warto do podobnego ćwiczenia zachęcić różne podmioty w mieście/gminie, czy dzielnicy.

Szczególne jest role szkoły. Analizując zasoby naszej społeczności lokalnej warto poświęcić szczególnie dużo uwagi kwestii edukacji. Szkoła, ze względu na powszechny obowiązek szkolny, często jest pierwszym miejscem spotkania dziewczynek i kobiet muzułmanek z innymi mieszkańcami lokalnej społeczności – w dodatku miejscem, gdzie ten kontakt zachodzi codziennie. Jakość relacji dzieci w szkole ma więc zasadnicze znaczenie zarówno dla rodzin muzułmańskich, jak dla pozostałych części mieszkańców. Może ona albo wzmacniać stereotypy, albo budować przestrzeń do spotkania i poznania się nawzajem. Dla przeciwdziałania islamofobii ważne są:

- Analiza sytuacji w szkołach (poznanie liczby i wieku dzieci, ich potrzeb edukacyjnych, także dotyczących kompetencji językowych, a także potrzeb związanych z kulturą i religią).
- Wsparcie kompetencyjne nauczycieli (aby posiadali wiedzę i umiejętności potrzebne do przeciwdziałania stereotypom, ale też adekwatnemu traktowaniu dzieci muzułmańskich, które uwzględnia ich potrzeby kulturowe, czy religijne – np. czas miesięcznego postu – ramadanu, który wpływa na funkcjonowanie rodzin).
- Szerzenie rzetelnej wiedzy na temat islamu i muzułmanów wśród Polaków.

Proponowana w tej części dokumentu analiza sytuacji została przeprowadzona w sposób uporządkowany i angażujący wielu partnerów np. w Gdańsku. Proces jest opisany w Modelu Integracji Imigrantów i Imigrantek.

III. Dialog

„Nic o nas bez nas” to bardzo dobre podsumowanie rodzaju myślenia przydatnego w budowaniu lokalnej strategii otwartości. Warto ustanowić regularną formę kontaktu z grupą,

którą chcemy włączyć do lokalnej społeczności. Można ustanowić oficjalnie ciało doradcze (np. Gdańsk powołał Radę Migrantek i Migrantów przy urzędzie miasta). Można powołać rodzaj grupy kontaktowej, dzięki której możliwy będzie systematyczny dialog między grupą a lokalną administracją – ważne, aby stworzyć ramy do takiego dialogu. Aby zarówno mniejszość, jak lokalna administracja w każdym czasie miała możliwość kontaktu z drugą stroną. Ważne przy tym, aby oddać głos samym członkom społeczności – niekoniecznie reprezentantom dużych instytucji / fundacji / organizacji migracyjnych / związków wyznaniowych.

Ważne jest również włączenie grupy odbiorców strategii w proces analizowania zasobów, a także w cały dalszy proces pracy: identyfikację wyzwań, wybór priorytetów do pracy, wybór narzędzi do rozwiązywania tych wyzwań oraz monitoring.

Szukając przestrzeni do spotkania między ludźmi warto korzystać z kontekstów pozakulturowych czy pozareligijnych. Kobiety i dziewczynki muzułmanki (czy grupy migrantów) mogą przecież uczestniczyć w lokalnych inicjatywach o wszelkiej tematyce: sportowej, kulinarnej, artystycznej, czy związanej z działalnością społeczną.

Oprócz tego, że muzułmanki wyznają islam, pełnią w życiu różne role, mają różne zainteresowania i umiejętności – zwalczanie islamofobii w istocie polega na budowaniu świadomości, że są to ludzie tacy sami, jak inni.

IV. Przykład idzie z góry

Nawet najlepsza strategia przeciwdziałania islamofobii nie zadziała bez głębokiego zaangażowania i przykładu „z góry”. Zachęcanie lokalnych pracodawców do zatrudniania muzułmank (lub migrantów/migrantki) jest bardziej wiarygodne, gdy zatrudnia ich urząd gminy czy dzielnicy – własnym przykładem pokazując, że to jest możliwe.

Wielu migrantów, szczególnie muzułmanów i muzułmanki, sygnalizuje, że z ich perspektywy atmosfera wokół nie-Polaków jest wroga. Przeciwdziałając islamofobii nie wystarczy deklarować życzliwość. Trzeba ją praktykować w codziennym życiu.

Życzenia składane publicznie wyznawcom islamu z okazji muzułmańskich świąt przez Prezydenta Gdańska mogą być drobnym przykładem takiej własnej postawy szacunku dla innych. Inny przykład to wieczór solidarności z muzułmanami organizowany przez autorów IslamistaBlog.pl w najbardziej reprezentacyjnej Sali Urzędu Miasta Krakowa.

Istotne jest uczestniczenie przedstawicieli lokalnych władz w wydarzeniach ważnych dla muzułmank i muzułmanów – zagranicznym przykładem takiej polityki jest np. praca premierki Nowej Zelandii Jacindy Arden – przedstawiciele jej rządu regularnie uczestniczą w spotkaniach mniejszościowych społeczności wyznaniowych w tym kraju.

V. Przygotowanie kadr

Choć oczywiście wiedza przyda się każdemu, eksperci wskazują na szczególną potrzebę kształcenia „poziomu operacyjnego” – ludzi, którzy wchodzi w rzeczywiste relacje z muzułmanami/migrantami/przedstawicielami innych religii z powodów zawodowych: będzie

to obsługa różnych placówek przeznaczonych dla migrantów/migrantek, policja i straż graniczna, straż miejska, ale też np. pracownicy ochrony, urzędnicy czy nauczyciele, a także kierownicy supermarketów i pracownicy galerii handlowych.

- Kluczowy w tym kontekście jest dobór osób, które prowadzą kursy i szkolenia. Temat islamu nie stanowi w Polsce wiedzy powszechnej. Zachęcamy, aby szukać profesjonalistów, którzy będą przekazywać innym rzetelną wiedzę, a nie powielać stereotypy i uprzedzenia.
- Z doświadczeń osób wspierających muzułmanów w Polsce oraz migrantów bardzo ważne jest szkolenie policjantów i urzędników. Kompetencje tych osób w Polsce są obecnie bardzo zróżnicowane: wielu strażników granicznych, policjantów i urzędników to ludzie świadomi różnic kulturowych i religijnych. Nie zawsze tak jednak jest. Warto więc kształcić zrozumienie urzędników i funkcjonariuszy państwowych w kwestii różnorodności społeczeństwa, zwalczać stereotypy i budować kompetencje do pracy z osobą pochodzącą z innej kultury. Jednocześnie, warto podkreślać, że każdy człowiek jest inny i ma indywidualny stosunek do kultury, z której się wywodzi. Podobnie jak katolicy, muzułmanie w różnym stopniu wypełniają w życiu wymogi swojej religii.
- Sami migranci i organizacje pracujące z tą grupą sygnalizują regularnie, że zgłoszenia migrantów nie są często traktowane poważnie. Wielu cudzoziemców ma trudność z efektywnym zgłoszeniem sprawy na policję (relacjonują, że „sprawy są lekceważone” albo wnioskowaniem o interwencję urzędu w sprawie, która ich dotyczy).
- Problem stanowi też raportowanie przestępstw z nienawiści – służby regularnie raportują tego typu przestępstwa jako pobicie lub chuligaństwo, nie uwzględniając kontekstu kulturowego. Biuro RPO szacuje, że jedynie 5% przestępstw z nienawiści jest zgłaszanych na policję².
- Przygotowanie kadr jest szczególnie ważne tam, gdzie funkcjonują wyspecjalizowane placówki przeznaczone dla migrantów/migrantek czy muzułmanek. Będą to na pewno miejscowości, w których funkcjonują ośrodki dla migrantów, także ośrodki zamknięte.
- Warto zebrać wiedzę o potencjale szkoleniowym w danej dziedzinie – zebranie i udostępnienie lokalnym placówkom zasobów informacji o tym, gdzie szukać trenerów i osób, które mogą stanowić źródło wiedzy.

VI. Komunikacja

Język polski jest trudny. Dorosła osoba potrzebuje średnio roku nauki, aby móc komunikować się w podstawowych sprawach po polsku. Dlatego często spotykane podejście polskich urzędów, że „w Polsce mówimy po polsku” nie rozwiązuje praktycznego problemu niemożności komunikacji z ludźmi, którzy mieszkają w Polsce, ale po polsku nie mówią. Problem ten dotyczy również kobiet i dziewczynek muzułmanek, które są migrantkami.

² <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/jedynie-5-przestepstw-motywowanych-nienawiscia-jest-zglaszanych-na-policje-badania-rpo-i-odihrobwe>

Pomocne w budowaniu porozumienia są:

- częściowo płatne/dotowane kursy i różne działania wspierające naukę polskiego dla migrantów i migrantek.
- bazy ważnych informacji o lokalnej społeczności w językach obcych (strona urzędu miasta/urzędu dzielnicy czy gminy w językach obcych, którymi posługują się mieszkańcy). Warto zadbać, by obcojęzyczni mieszkańcy mieli dostęp do informacji na temat swoich praw i obowiązków w dostępnym języku, mogli poznać ofertę miasta i oczekiwania wobec samych siebie (np. w kwestii szczepień dzieci). Wiele frustracji międzykulturowych jest efektem niewiedzy i wzajemnego niezrozumienia oczekiwań.
- Przygotowanie informacji dla migrantów wymaga dużej kulturowej świadomości – ważne, aby informacje były przedstawione w sposób niepaternalistyczny, czy poniżający dla odbiorców. W relacjach kulturowych nie ma spraw oczywistych – dla każdego oczywiste jest coś innego. Trzeba to uwzględnić budując komunikaty kierowane do wielu grup kulturowych. Warto rozważyć przygotowanie różnych komunikatów dla przedstawicieli różnych kultur.
- przygotowywanie ważnych komunikatów dla społeczności także w językach mieszkańców-migrantów.
- Lokalna baza tłumaczy, z których zarówno migranci, jak polskie instytucje mogą korzystać w razie potrzeby. Usługa tłumaczeniowa jest np. bardzo potrzebna w służbie zdrowia – niemożność komunikacji z pacjentem jest częstym doświadczeniem w większych miastach, często ma ona poważne skutki zdrowotne dla pacjentów.
- Wyznaczenie osób do kontaktu, do których migranci mogą zgłaszać się po informacje w urzędzie/policji/instytucjach miejskich. W Lublinie funkcjonuje na przykład miejski Punkt Informacji dla Migrantów – można tam uzyskać informacje dotyczące różnych spraw życia codziennego w mieście. Podobna inicjatywa - Centrum Informacji dla Cudzoziemców – działa w Krakowie.
- Jasny, dostępny i funkcjonujący system interwencyjny – dla osób, które potrzebują naglej pomocy (chodzi o zgłaszanie przestępstw z nienawiści, ale też różnego rodzaju sytuacji kryzysowe, gdy potrzebna jest nagła pomoc w ważnej sprawie).
- W większych miastach (powyżej 50 tys. mieszkańców) dobrą praktyką jest zatrudnienie ze środków miejskich prawnika, który będzie świadczył bezpłatną pomoc w legalizacji pobytu.
- Dobrą praktyką jest zatrudnianie asystentów i asystentek międzykulturowych, którzy pomogą muzułmankom-migrantkom w edukacji szkolnej, a rodzinom – w poznawaniu polskich realiów, obyczajowości, norm.
- Z perspektywy kobiet i dziewcząt muzułmanek, które są migrantkami – istotne jest dołożenie starań, aby nauka języka polskiego była prowadzona przez osoby do tego właściwie przygotowane (nauczycieli języka polskiego jako drugiego). W wielu szkołach w Polsce ta sprawa pozostaje wciąż kwestią do rozwiązania.

VII. Budowanie spójności społecznej – dialog w społeczności

Oprócz budowania dobrej atmosfery wokół muzułmanów w lokalnej społeczności/migrantów, osób wyznających inną religię czy o innym kolorze skóry, oprócz dawania dobrego przykładu, lokalne władze mają inne narzędzia do wspierania kultury porozumienia, dialogu między swoimi mieszkańcami.

Mogą to być na przykład:

- Umożliwianie mieszkańcom poznania innych kultur (np. wizyta w meczecie, wycieczki budujące wiedzę międzykulturową, promowanie sztuki i kultury migrantów/muzułmanów) – naturalnym partnerem tego typu działań są często centra kultury, szkoły, biblioteki czy lokalne inicjatywy społeczne.
- Zachęcanie do bezpośredniego kontaktu ludzi o różnym pochodzeniu (np. wykorzystanie rodziców-migrantów do spotkań w szkole i prezentacji swojej kultury, kuchni, sztuki, obyczajów).
- Szukanie mostów między ludźmi bez względu na wyznanie, w obszarach, które ich łączą: np. ochronie przyrody, pracy społecznej, działaniach artystycznych czy innych dotyczących lokalnej społeczności.
- Wsparcie lokalnych inicjatyw pozarządowych i społecznych (także inicjatyw samych muzułmanek/migrantów), szczególnie tych, których celem jest integracja społeczna i szeroko pojęta kultura spotkania.
- Warto wspierać inicjatywy, które już istnieją – na przykład Dzień Islamu obchodzony w Kościele Katolickim, Dzień Dialogu Międzyreligijnego itp. Podobne daty są dobrą okazją, aby stworzyć lokalnie możliwość do międzykulturowego i międzyreligijnego kontaktu między ludźmi.

VIII. Monitorowanie sytuacji

Jak wspomniano powyżej, rzetelne raportowanie wydarzeń z udziałem migrantów i migrantek pozwala na uzyskanie rzetelnej wiedzy o sytuacji.

Warto zatem zbudować mechanizmy, które pozwolą na regularne przyglądanie się sytuacji muzułmanek/migrantów i obserwowanie zachodzących zmian. Może to być coroczne spotkanie przedstawicieli społeczności z przedstawicielami lokalnych władz – spotkania kwartalne czy miesięczne, w zależności od potrzeb.

Podsumowanie

Muzułmanki stanowią część wielu polskich lokalnych społeczności. Niektóre mieszkają tu od dziecka, nawet „z dziada pradziada”, inne – przyjechały niedawno. Są mieszkańcami miast, miasteczek, wsi – mają prawo być traktowane na równi z innymi mieszkańcami.

Antymuzułmański ton obecnej debaty publicznej w Polsce, język mediów, język wielu polityków bezpośrednio wpływają na codzienną jakość życia tych osób. Kobiety są szarpane w metrze czy autobusie, zrywane są im chusty z głowy, bywają opluwane, popychane, obrażane w miejscach publicznych.

Formułujemy powyższe rekomendacje, aby kobiety i dziewczynki muzułmańskie nie budziły się codziennie z oczekiwaniem, że staną się dziś obiektem ataku – z powodu wyglądu, stroju, chusty na głowie.

Zapraszając Państwa do tworzenia lokalnych społeczności wolnych od islamofobii zdajemy sobie sprawę, że to trudne zadanie. Jednocześnie – gdy ogólnopolskie inicjatywy obecnie nie są w tej dziedzinie planowane, praca samorządów, władarzy miast, powiatów, gmin, dzielnic, lokalnych społeczności, nawet konkretnych szkół, zakładów pracy, organizacji czy związków wyznaniowych jest szczególnie ważna.

O autorach

Rekomendacje są efektem grupy Lokalne Obserwatorium Islamofobii, które funkcjonowało w Polsce w 2020 roku w ramach projektu MEET „Zapobieganie islamofobii wobec kobiet i dziewcząt”, prowadzonego w Polsce przez Fundację Polskie Forum Migracyjne w międzynarodowym partnerstwie prowadzonym przez włoską organizację L’Albero della Vita ONLUS.

Członkinie i Członkowie grupy to: Lubna Al-Hamdani, Anna Łukjanowicz, Jaśmina Samsel Katarzyna Górak-Sosnowska, Karol Wilczyński.

Przedsięwzięcie koordynowały Agnieszka Kosowicz i Paulina Rózycka.



Projekt „Więcej równości w Europie. Zapobieganie islamofobii wobec kobiet i dziewcząt” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Praw, Równości i Obywatelstwa.

